

Topolińska, Zuzanna

Odpowiedź referenta

In: *Otázky slovanské syntaxe. III, Sborník symposia "Modální výstavba výpovědi v slovanských jazycích"*, Brno 27.-30. září 1971. Vyd. 1. Brno: Universita J.E. Purkyně, 1973, pp. 293

Stable URL (handle): <https://hdl.handle.net/11222.digilib/120877>

Access Date: 01. 12. 2024

Version: 20220831

Terms of use: Digital Library of the Faculty of Arts, Masaryk University provides access to digitized documents strictly for personal use, unless otherwise specified.

ODPOWIEDŹ REFERENTA

1. W związku z wypowiedzią S. Ivančeva:

Oczywiście uznanie vocativu za przypadek lub nie zależy w prosty sposób od tego, jaką definicję przypadku przyjmujemy. Ja uznałam za sprawę zasadniczej wagi fakt, że obecność vocativu w tekście jest motywowana tylko sytuacyjnie, nie gramatycznie.

Fakt, że w pewnych językach i/lub w pewnych funkcjach vocativ ma postać morfologiczną nominativu nie pozostaje w sprzeczności z moim ujęciem. Prozodyczne sygnały vocativu nakładają się na maksymalnie nienacechowany człon kategorii przypadku tj. właśnie na nominativ. Fakt braku morfologicznych sygnałów vocativu w neutrum i w pluralu jest jedną z pochodnych jego podkreślanych przeze mnie związków z kategorią personalności.

Bardzo dziękuję za zwrócenie mi uwagi na szeregający się w języku bułgarskim vocativ z rodzajnikiem — byłaby to jedna więcej różnica typologiczna między bułgarskim i macedońskim, gdzie podobnych przykładów brak.

2. W związku z wypowiedzią Fr. Kopečnego:

Jak starałam się umotywić w referacie, to co nazwałam apelem właściwym ma funkcję szerszą, nie tylko przywołującą, stąd świadomie zrezygnowałam z określenia: przywoływanie. Oczywiście to sprawa terminologiczna.

Swoją analizę starałam się konsekwentnie aplikować do grupy nominalnej wokatywnej a nie do vocativu jako formy wyrazowej, stąd mowa w moim tekście obok prozodycznych i morfologicznych również o syntaktycznych wykładnikach poszczególnych wariantów funkcjonalnych vocativu.

Ciekawe, że w języku polskim morfologiczne wykładniki vocativu zanikły niemal zupełnie w służbie apelu właściwego a utrzymują się stosunkowo dobrze w dwu pozostałych funkcjach.

3. W związku z wypowiedzią R. Růžički:

Dziękuję bardzo za przypomnienie ujęcia Brugmanna. O ile przynależność vocativu do paradygmatu kategorii przypadku może być przedmiotem dyskusji w płaszczyźnie czysto formalnej morfologicznej, analiza semantyczna stawia go wyraźnie poza tą kategorią.

Frazy o randze wypowiedzi, typu: *Mróz.*, *Cisza.* itp. uważam za transformy odpowiednio konstrukcji zdaniowych: *Jest mróz.*, *Była cisza.*, itp. a więc byłaby tu pewna paralela z frazami apelu predykatywnego.

